



Joanna Szymonek

Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu

Luty 2015

Prawa człowieka - szlachetna idea czy biznesowy pragmatyzm?

Pomimo trwających już od kilku lat działań na rzecz wdrażania Wytycznych ONZ ds. Biznesu i Praw Człowieka podejmowanych zarówno w Polsce jak i na świecie, kwestie związane z łamaniem praw człowieka kojarzą nam się głównie z krajami opanowanymi przez twarde reżimy lub tymi, które stosunkowo niedawno weszły na ścieżkę budowania demokracji. Rzadko zdarza się wiązać zagadnienia związane z łamaniem praw człowieka z rozwiniętymi demokracjami i gospodarkami, przyjmując niejako automatycznie założenie, iż rozwój systemów, mechanizmów i instytucji demokratycznych skutecznie eliminuje ten problem. Postępujące zmiany globalizacyjne spowodowały, że problem naruszenia praw człowieka jest wciąż aktualny i dotyczy nas wszystkich.

Nie jest to zatem problem, z którym może sobie w pełni poradzić pojedyncze państwo, gdyż najczęściej tego typu przypadki generowane są na poziomie globalnym, a zatem zwalczanie łamania praw człowieka jest możliwe jedynie poprzez wspólne podejmowanie lokalnych działań, skoordynowanych na poziomie globalnym.

Kwestia przestrzegania prawa człowieka w biznesie wydaje się być dość logiczna: odpowiedzialność za spowodowanie „społecznych” czy też „zielonych” negatywnych skutków ubocznych związanych z wytwarzaniem zysków powinna obciążać tych, którzy do wystąpienia tychże skutków się przyczynili, a jednak wciąż nie jest to dla biznesu takie oczywiste. Z przestrzeganiem praw człowieka w prowadzeniu działalności gospodarczej, wiążą się pewne mity, stereotypy, którymi często kierują się przedsiębiorcy i liderzy organizacji. Poniżej przytoczone zostały najpopularniejsze z nich.

Mit 1: Przestrzeganie praw człowieka to szlachetna ideologia, z którą biznes ma niewiele wspólnego; to raczej zadanie dla państwa, szczególnie takiego, które dopiero buduje demokrację.

To często spotykany mit. Warto pamiętać, że konieczność monitorowania stanu przestrzegania praw nie ulega przedawnieniu, bowiem sposoby i metody naruszeń wciąż ewoluują, zaś procesy internacjonalizacji gospodarki powodują, że przedsiębiorstwa występując w

międzynarodowych łańcuchach dostaw i powiązaniach handlowych zwiększają możliwość naruszenia praw człowieka. Rosnąca rola przedsiębiorstw w kształtowaniu kierunków światowego rozwoju społeczno-gospodarczo powoduje, że odpowiedzialność za zapewnienie przestrzegania praw człowieka ponoszą nie tylko państwa, ale i biznes. Ponadto, nie należy zapominać o pozostałych organizacjach, których działalność może spowodować wystąpienie ryzyka łamania praw człowieka.

Mit 2: Ja nie znam na pamięć praw człowieka; zajmuję się prowadzeniem firmy, a nie działalnością społeczną.

Kluczowe w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej będą te prawa, którą mogą zostać naruszone w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej. W przeciwdziałaniu ryzykom wystąpienia naruszeń praw człowieka zasadniczą praktyką jest dokonanie ich identyfikacji. Konieczne jest zatem przeanalizowanie działań firmy, ryzyk wewnętrznych, które mogą wystąpić w firmie, np. związanych z pracownikami, jak również ryzyk związanych z daną branżą, wytwarzaniem specyficznych dóbr lub usług czy też współpracą międzynarodową. Przeciwdziałanie występowaniu tych ryzyk to także przeciwdziałanie ewentualnym kosztom, które mogą powstać gdy do takiego naruszenia dojdzie. Każda organizacja bez względu na sektor może i powinna dokonać analizy ryzyka związanego z naruszeniem praw człowieka z perspektywy prowadzonej działalności.

Mit 3: Nie stać mnie na certyfikaty ani kosztowne narzędzia wdrożeniowe.

Nie trzeba uzyskiwać specjalnych certyfikatów, zaś narzędzia, które mogą pomóc w identyfikacji ryzyk są dostępne bezpłatnie. Do takich narzędzi należą Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka dostępne już w polskiej wersji językowej. Warto zwrócić też uwagę na wytyczne sektorowe oraz sposób w jaki dokonywana jest analiza ryzyka w zakresie praw człowieka. Agencja Pracy Tymczasowej będzie miała do czynienia z zupełnie innym rodzajem ryzyka niż firma budowlana, ale w każdej z nich może dojść i często dochodzi do tego rodzaju naruszeń. Wdrażanie rozwiązań przeciwdziałających powstaniu ryzyka będzie także zróżnicowane w zależności od firmy, jej wielkości, rodzaju działalności, sektora, stopnia umiędzynarodowienia itp. Niekoniecznie muszą to być działania znacząco obciążające budżet organizacji, często zaś wiążą się z obowiązkiem prawnym jak np. zapewnienie bezpiecznych warunków pracy i przestrzegania przepisów BHP.

Mit 4: Łamanie praw człowieka dotyczy osób z krajów rozwijających się, o niższych kwalifikacjach lub też pracujących na niższych stanowiskach, a często też mniejszości.

To kolejny mit, który można nazwać mitem ofiary. Wbrew powszechnym stereotypom, ofiarami łamania praw człowieka są także osoby doskonale wykształcone, na wysokich stanowiskach. Często jednak ukrywające ten problem. Fakt, że sprawy nie trafiają do sądów nie znaczy, że takich przypadków nie ma. Nikt nie chce przecież być postrzegany jako ofiara, szczególnie osoba,

wobec której oczekuje się wysokich kompetencji społecznych i radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Łamanie praw człowieka może dotyczyć zarówno szeregowego pracownika, któremu nie wypłacono pensji, jak i menadżera wyższego szczebla, wobec którego zastosowano mobbing.

Z pewnością praktyka wskaże na znacznie szerszy katalog podobnych postaw. Co jest przyczyną powstawania takich stereotypów czy mitów? Można tutaj wskazać np. na brak praktycznego podejścia do przestrzegania praw człowieka, związanego ze zbyt dużą skłonnością do ideologizowania zagadnienia. A to z kolei może wynikać np. z braku stosownej edukacji. Dla przykładu, w szkołach uczymy młodzież przedsiębiorczości odnoszącej się ściśle do prowadzenia działalności gospodarczej, ale często pomijane są zagadnienia związane z szerszymi umiejętnościami radzenia sobie w życiu m.in. umiejętności pozyskiwania informacji o swoich prawach oraz umiejętności ich egzekwowania. Wczesne kształtowanie odpowiedzialnych postaw pozwoli wdrożyć je także w dorosłym życiu gdy młodzi staną się pracownikami, pracodawcami, przedsiębiorcami, urzędnikami, konsumentami, politykami itp. W pewnym stopniu za problematyczne można uznać rosnącą liczbę standardów i innych narzędzi przy jednoczesnym ograniczonym dostępie do ekspertyzy w obszarze społecznej odpowiedzialności. W szczególności problem ten dotyczy przedsiębiorców prowadzących małe firmy, często z ograniczonymi zasobami.

Konieczne są zatem intensywne działania upowszechniające i edukacyjne, a także zachęty/ulgi podatkowe, które skłonią polskich przedsiębiorców do strategicznego myślenia o społecznej odpowiedzialności oraz przestrzegania praw człowieka w praktyce prowadzenia działalności gospodarczej. Budowanie odpowiedzialnych postaw u przedsiębiorców i inwestorów leży w interesie państwa, w szczególności zaś w kontekście realizacji strategii zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Przestrzeganie praw człowieka stanowi fundament każdej strategii społecznej odpowiedzialności, zaś [Wytyczne ONZ ds. Biznesu i Praw Człowieka](#) pomogą owe strategię zbudować i wdrożyć.